

## Przeszłość i przyszłość

Kategoria: Felietony

Opublikowano: niedziela, 15, luty 2015 21:25

Grzegorz P. Kubalski

Odsłony: 2345

---

Dwadzieścia pięć lat jakie upłynęły od chwili odrodzenia samorządu terytorialnego w Polsce to właściwie okres jednego pokolenia. Powoli odchodzą zatem ci, którzy mieli decydujący wpływ na kształt reformy samorządowej. W minionym tygodniu zmarł prof. Jerzy Regulski, jeden z trzech Ojców Samorządu.

Przyjęło się w środowisku samorządowym mówić o trzech Ojcach, ale jeśli chcielibyśmy pozostać wierni historii to właściwie powinniśmy mówić o czterech. Czwarty z nich nie żył bowiem na tyle długo, aby doczekać się tego zaszczytnego miana. Był to Walerian Pańko, w czasach uchwalania ustawy o samorządzie terytorialnym (obecnej ustawy o samorządzie gminnym) przewodniczący sejmowej Komisji Samorządu Terytorialnego. Zginął on bowiem już w 1991 roku, niecałe pięć miesięcy po objęciu funkcji Prezesa Najwyższej Izby Kontroli, w niewyjaśnionym do dziś dnia wypadku samochodowym.

Co sprawiło, że Jerzy Regulski wraz z Michałem Kuleszą (zm. 2013) i Jerzym Stępnem zapisali się we wdzięcznej pamięci środowiska samorządowego. Była to przede wszystkim odwaga i determinacja do przeprowadzenia zmian – nawet wbrew ówczesnie dominującym opiniom. Mało kto dziś pamięta, że reforma uznawana za jeden z głównych sukcesów polskiej transformacji ustrojowej nie cieszyła się w roku 1989 szczególnie szerokim poparciem. Większość działaczy opozycji antykomunistycznej, wywodząca się z nurtu związków zawodowych, po prostu nie czuła potrzeby upodmiotowienia lokalnych wspólnot terytorialnych. Obawiano się o skutki oddania ludziom władzy na lokalnym poziomie. Niewiele brakowało, by tak jak w wielu krajach postkomunistycznych, zamiast rzeczywistego samorządu pozostał nieco tylko zmodyfikowany system rad narodowych. Dzięki staraniom wymienionych wcześniej osób udało się przeprowadzić pierwszy etap reformy, a osiem lat później – drugi. I to na zawsze pozostanie ich zasługą.

Historię tę przytaczam jednak nie tylko aby wymienić zasługi, lecz również aby przypomnieć okoliczności reformy. Nowe skuteczne rozwiązania w zakresie zarządzania publicznego wymagają nieraz odejścia od istniejących rozwiązań, do których wszyscy są przyzwyczajeni. Czasami trzeba naruszyć interesy poszczególnych grup, aby osiągnąć sukces w przyszłości. Warto by pamiętali o tym parlamentarzyści, gdy staną przed koniecznością reformy ustroju samorządu terytorialnego w Polsce. Reformy proponowanej przez następców Michała Kuleszy, Waleriana Pańki, Jerzego Regulskiego i Jerzego Stępnia.

*Grzegorz P. Kubalski*